

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 23 Stycznia v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE. NOWINY DWORU.

(Journal de St. Petersburg.)

D. 12 t. m., o godzinie 3ciej z południa, P. Baron de Beaulieu-de Marconay, wielki podca-szy dworu Oldenburskiego, został przypuszczony, w pałacu zimowym, na audyencyą do Jego CESAR-SKIEJ MOŚCI, i miał honor złożyć listy kondolen-cyjne swojego Monarchy.

Wczora d. 13, o południu, P. Baron Beaulieu miał honor być przyjętym przez NAYJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ JEYMOŚĆ.

Sankt-Petersburg dnia 14 stycznia.

(Journal de St. Petersburg.)

...da stanu, Afendik, dyrektor kancelaryi departamentu dóbr koronnych, mianowany jest naczelnikiem 1go oddziału tego departamentu: na jego zaś miejsce naznaczony assesor kollegialny, Szelechow, naczelnik wydziału w tymże departa-mencie.

— Przewielebny, Arkady, archimandryta kla-sztoru pińskiego Zjawienia się Pańskiego, w dye-cezyi mińskiej, sprawujący obowiązki rektora seminarium jarosławskiego, został mianowany bi-skupem dyecezyi orenburskiej.

— JP. Nossow, głowa miasta Sewastopola, przejęty gorliwością o dobro wojowników, rano-nych w ostatniej wojnie; którzy się w mieście tem znajdując, wezwali mieszkańców Sewastopola, do zrobienia dobrowolney składki na tych walecznych obrońców oyczyzny; z zapisów tych znalazła się summa 1100 rubli, którą JP. Nossow złożył u Zwierzchności miejscowej, dla użycia na rzecz ra-nionych. Czyn ten obywatelstwa zasłużył na po-chwałę J. C. M., a Komitet PP. Ministrów po-stanowił podać o nim do powszechney wiadomo-ści przez gazety.

— Miasto Sankt-Petersburg zostało powię-kzone przyłączeniem do niego trzynastey części Ochteńskiej, złożoney z wiosek wielkiej i małej Ochty. Przez naywyżey potwierdzone w dniu 6 grudnia 1828 postanowienie i etat, ustanowiona jest w tych wioskach Policya miejska, z zostawie-niem żyjących w tej części włościan na dawnych swych powinnościach pod wiedzą Admiralicji. (P. P.).

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

— Komitet PP. Ministrów przez żurnał, Nay-wyżey potwierdzony dnia 22 grudnia 1828 roku, postanowił: książki i inne pomoce naukowe, przy-wożone przez professorów, wezwanych do uni-wersytetu dorpuckiego zza granicy, lub sprowa-dzane przez nich po przyjeździe do Dorpatu, po-zwalać wprowadzać bez opłaty cła, oprócz rze-czy, których każdemu professorowi dozwolono przywozić lub zapisać na dwa tysiące rubli sre-brem.

— Na skutek testamentu kupca moskiewskie-go Pawłowa, złożony został Rządowi akademickie-mu szkół duchownych, bilet moskiewskiej kassy zachowawczej, na wniesioną przezeń sumę 3000 rubli, z obowiązkiem, ażeby z procentów tej sum-my utrzymywano dwóch uczniów akademickich,

okazujących odznaczające się postęпки. Na ostat-nich zaś popisach publicznych szkół kołomień-skich różne osoby ofiarowały na ubogich uczniów 99 r. 82 k.

Krótkie obejrzenie handlu w porcie Sankt-petersburskim w 1828 r.

Towarów przywiezionych, od których cło opłacone: przędzy bawełnianej 554,952 p. 3½ f., syrowej 58,588 p. 14½ f., kawy 121,152 p. 7 f., cu-kru syrowca 890,713 pudów, korzeni suszonych 16,456 p. 27 f., wyrobów: jedwabnych 1,996 p. 29½ f., wełnianych 11,780 p. 2 f., bawełnianych 14,553 p. 23½ f., lnianych 594 p. 9½ f., wina 21,245 beczek, 333,163½ butelek z napojami mocnymi 8,441½ ankarow, złota i srebra na 6,041,738 r. 50 k., materjałów aptekarskich na 1,759,298 r. 11 k., dalszych towarów na 38,142,027 r. 45½ k., wszy-stkich towarów na 131,480,572 r. 61½ k.

Wywożnych towarów, od których opłacono poszling: pieńki 1,836,446 p. 25 f., lnu 594,456 p. 9 f., potażu 380,455 p. 39 f., łożu 3,646,814 p. 18 f., świec łożowych 28,219 p. 3 f., skór. syrowych 113,766 p. 14 f., juty 32,141 p. 36 fun., żelaza 878,490 p. 36 f., miedzi 85,829 p. 53 f., szczeci-ny 62,256 p. 35 f., powrozoów i lin 170,206 p. 17 f., płótna 189,071½ sztuk, różnego zboża czterwie-ci 102,030, dalszych towarów na 17,319,536 rub. 63 k., wszystkich towarów na 107,207,647 r. 30 k.

Dochód celny z tamożni sanktpetersburskiej w 1828 r. 36,572,806 rubli 35 kop.

Odessa dnia 5 stycznia.

(Wiadnik Odesski).

Z rozkazu Zwierzchności mamy zadowolenie podawać do wiadomości o chwalebnym postępku Karaimów, zamieszkających w gubernii tauryckiej w mieście Eupatoryi. Przez gorliwość i wdzięczność ku MONARSZE, za potwierdzone i rozszerzo-ne ich prawa i prerogatywy, ofiarowali oni 4000 ru-bli asygnacyami na rzecz ranionych wojskowych, którzy wychodzić będą ze szpitalów odesskich.

— W teyże gazecie pod napisem: Odkrycie nader ważne dla mieszkańców kraju Noworossyjskiego, czytamy: W Brezylji, w okręgu Goyas, odkryto produkt, który powinien stać się nowém źródłem dla tej krainy. Dotąd nikomu na myśl nie przyszło, iżby konchy, znajduwane w jeziorach solnych, zawierały w sobie perły. Nie dawno pre-zydent pomienionego obwodu brezyljskiego pole-cił zająć się rozbiorem zawętrznego stanu konch tego rodzaju, co przywiodło do odkrycia w nich czterech bardzo pięknych peret, z których jedna ważyła 5 gran, dalsze trzy były małe, ale okrągłe i cale pięknego koloru. Nadbrzeżni mie-szkający zatok około Odessy i jezior solnych w Krymie! śpieszcie zbierać konchy, dotąd z po-gardą podrzucane przez was; śpieszcie je otwie-rać i szukać w nich tego pięknego produktu przy-rodzenia, którego nieposiadanie naraża płeć pię-kną na tak wielkie wydatki.

Kercz dnia 24 grudnia.

(Journal d'Odessa).

Od ciągłych, dawno trwających mrozów, przy-mocnem wietrze północno-wschodnim, port nasz

Od dnia 17 grudnia jest pokryty lodem, który potym rozciągnął się i na całą zatokę, tak, że idzie przechodzić mogli po lodzie ze strony tamańskiej na krymską. Ale od dnia wczorajszego nadszedł, środek ten komunikacji z *Tamanią* już ni niebezpiecznym.

A M E R Y K A.

Waszyngton dnia 2 grudnia.

(Journal de St. Petersburg).

Poselstwo Prezydenta Stanów Zjednoczonych
Ameryki Północnej.

(Dokończenie).

Raport departamentu inżynierów, okazuje stan szczegółowy postępów, uczynionych w skutecznieniu rozległych systematów, które zostały uorganizowane, pod stérem kongressu w sprawie publicznej, a których skutki, już się przyczyniły do bezpieczeństwa narodu, do którego zaszczytu i powagi dzielnie się przyczyniać nadal mają.

Pierwszym z tych wielkich systematów, jest systemat fortyfikacyi, które rozpoczęto wnet po wojnie ostatniej, a których dały uczuć potrzebę naszym spółobywatelom, wypadki tej wojny. Zaprowadzony pod stérem mojego poprzednika, systemat ten był zachęcany statecznie i swobodnie przez prawodawstwo; skombinowany z odpowiedniami usiłowaniami, około stopniowego powiększenia i udoskonalania naszej marynarki, przygotowuje on obszernemu naszemu krajowi środki obrony, służyć mogące w każdym zdarzeniu, jakiego tylko z okoliczności wynikało. W ciągu dziesięciu lat ostatnich, postępy nasze w obudwóch systematach skombinowanych, coraz wzrastały na niewzruszonych zasadach; kilku jeszcze lat dosyć będzie do odjęcia nam wszelkich pobudek obawy, aby nasze brzegi morskie kiedykolwiek w przyszłości nie stały się teatrem nieprzyjacielskiego napadu.

Jednym z najwłaśniejszych środków głębokiej polityki, które się dalece nastroczą uwadze, jest środek, będący wstępem do przedsięwzięć obszernych i trwałych w sprawie dobra publicznego; jest wytknięcie dróg; roztrząsanie kierunku, jaki ma być nadany kanałom; wreszcie prace, mające na celu uprzętnienie przeszkód w żegludze po rzekach, tudzież w portach, którym operacyom akt kongressu z d. 30 kwietnia dał początek.

Raport, w jednej tablicy wystawia rozmaite summy, przeznaczone na obu ostatnich sessjach kongressu, na te fortyfikacje, rozmiary i inne roboty publicznego użytku; cel, na jaki te fundusze były poświęcone; ogół wydatków, poniesionych na różne roboty, teraz się skuteczniające, i summy potrzebne dla ich ukończenia. Druga tablica obeymuje rys prac, zamierzonych przez bióro inżynierów, ale jeszcze nierozpoczętych, tudzież obciążenie kosztów, jakich będą wymagały.

Trzecią tablicę składa raport bióra, wyznaczanego corocznie do dozoru nad Akademią Militarną w West-Point. Koszta, na budowę trzynastu fortyfikacyi, w różnych punktach naszego brzegu Atlantyckiego, od Rhode-Island, aż do Luizjany podniosły się, w ciągu roku bieżącego, ledwo nie do miliona dollarów.

Prócz tego jeszcze, skarb dostarczył blisko milion doll., na sporządzenie pięciu raportów dodatkowych sprawdzeń i rozmiarów, wykonanych od ostatniej sessji kongressu, a mających na celu budowy cywilne, we 37 różnych punktach, gdzie już prace publiczne są rozpoczęte; na ośm innych operacyi podobnych, które do rachunków aktu kongressu wciągnąć dozwolili, i nakoniec, na dwadzieścia nowych robót mierniczych, rozpoczętych na mocy aktu d. 30 kwietnia 1824.

Przydawszy do tych dwóch milionów, sumę 250,000 d., użytą na założenie fundamentów i zaczęcie budowania grobli (*Breakwater*), niedaleko uścia Delawary; składki, zebrane na kanały, między Delawarą a zatoką Chesapeake, Louisville i Portland, Dismal-Swamp, oraz między Chesapeake a Ohio; wielkie darowizny w ziemi, dla krain Ohio, Indiana, Illineyczyków, i Alabamy, na przed-

mioty użytku publicznego; a nakoniec summy, użyte na sporządzenie latarni morskich, kładek i cębrowań, wzdłuż brzegów; można będzie mieć dokładne wyobrażenie hojności, z jaką naród, dostatkami swoimi na polepszenie wewnętrznego swego stanu.

Ze wszystkich tych wielkich przedsięwzięć narodowych, założenie Akademii w West-Point, jest najznakomitszym i najpłodniejszym w wielkie następstwa. Część dochodu narodowego jest poświęcona na ułatwienie nabycia, w tym zakładzie, dostatecznej liczbie młodzieży, wiadomości naukowych i praktycznych, wojskowym potrzebnych. Jestto żywa naszej oyczyzny zbrojownia. Gdy inne prace, ku udoskonaleniu służące, wyliczone w raportach, złożonych w tej chwili dla roztrząsania kongressu, mają na celu sprawienie ulepszeń fizycznych, pomnożenie komunikacyi pomiędzy różnemi częściami Zjednoczenia, ułatwienie robót i powiększenie dobra osób pojedynczych: instrukcyja, nabyta w West-Point, rozszerza tymczasem krainę myśli i przysparza zdolności umysłowych. Dobroczynne jej skutki postrzegają się już w składzie woyska, a wpływ ich daje się czuć w postępkach umysłowych społeczeńści. Instytucya ta przyjąłaby mogła jeszcze większe udoskonalenia, za pośrednictwem ofiar, proponowanych przez wielu biór wizytatorów, do których poleceń, nalegających i ponawianych, z całego serca i moją łączę.

Kongress znajdzie, w zwyczajnych raportach rocznych sekretarza stanu marynarki i bióra kommissoryatu, szczegóły wykonania praw, tyczących się tego departamentu służby publicznej; powściągnięcie korsarstwa na morzach Indyy zachodnich i Grecyi, utrzymywało się prawie bez wyjątku. Wczasy wojny między rządami Buenos-Ayreskim i Brezyljskim, czynności państw wojujących, często były sprzecznymi prawom handlu neutralnego. Blokady arbitralne, nieregularne zaciąganie lub gwałtem chwytywanie wyćwiczonych marynarzy, zabieranie przemocą własności uczciwych handlarzy, a nawet łupienie pod zwodniczym pozorem prawności: oto są bezrządy nieoddzielne od wojen morskich. Korrespondencya dowódców naszych stanowisk morskich na brzegach wschodnich Ameryki południowej, i na Archipelagu greckim, okazuje, jak dalece cierpieliśmy od tych nieporządków. We wszystkich tych okolicznościach, honor naszego kraju i prawa spółobywateli, trwale były broniłone. Ukazanie się nowych eskadr na morzu Śródziemnym, i blokada Dardanellów, każą się domyślać, że nowych przeszkód dozna wolność handlu, i wskazują potrzebę utrzymywania sił morskich, które mamy około tych brzegów. Wzywam kongressu do przychylnego rozważenia kilkakrotnych żądań sekretarza stanu morskiego, zmierzających do ciągłego polepszenia tej instytucyi.

Początek wykonania wzięło postanowienie izby reprezentantów, względem wysłania małego okrętu krajowego na Ocean-Spokojny i na morze Południowe, dla rozpoznania ich brzegów, zatok, mielizn i szkopałów; okręt jest prawie gotów rozwinąć żagle; stosowne rozporządzenia prawodawcze, a szczególnie przeznaczenie summy zapewniającej koszt, dziwnie ułatwiłyby powodzenie tej wyprawy. Przydanie drugiego, a nawet trzeciego statku, niewiele pomnażając te koszty, dzielnie przyczyniłoby się do bezpieczeństwa naszych spółobywateli, przeznaczonych do skutecznienia tego przedsięwzięcia, którego skutki mogą być największej wagi dla kraju.

Stosownie do aktu kongressu z dnia 3 marca 1827, w celu stopniowego udoskonalenia marynarki Stanów-Zjednoczonych, raport sekretarza stanu marynarki, nastąpi wespół z obrachunkiem kosztów, poniesionych na mocy tego aktu, i jako też z okazaniem środków, przedsięwziętych dla jego wykonania. Każdy oddział tego statutu, zawierającego dyspozycyą szczególną, dążącą do ważnego celu jego ogółu: stopniowego udoskonalenia marynarki. Pod dobroczynną sankcyą tego aktu, po-

robiono zapasy drzewa na budowlę morskie, gdzie się materiały przysposabiają i zachowują na dalsze potrzeby. Uczyniono rozporządzenia względem zachowania lasów dębowych, rosnących w obrębie Stanów-Zjednoczonych, i względem ich rozkrzewiania, ażeby w dalszym czasie wystarczyć mogły na znaczną konsumpcję coroczną tego, tak potrzebnego artykułu do budowlę morskiej, w marynarce kupieckiej i wojskowej. Budowanie dwóch sadzawek suchych (*drydocks*) w Charlestown i w Norfolku, postępuje należycie, obiecując nam trwałe zakłady. Poszukiwania, mające na celu zapewnienie się o możliwości zbudowania w Pensakoli drogi do morza, z kolejami żelaznymi, nie są jeszcze ukończone; wszakże opóźnienie ich lepsze wydać może skutki na przyszłość. Warsztaty marynarki Stanów-Zjednoczonych zostały oheyrzane, i potwierdziłem plany, przygotowane dla wzrostu i zachowania własności publicznych, które zawierają warsztaty Portsmouthu, Charlestownu, Filadelfii, Waszyngtonu i Gosportu, do których, dwa jeszcze mają być przydane; żadna gałąź moich obowiązków publicznych, nie jest dopełnioną z większym przeświadczeniem się o jej ważności dla przyszłej pomyślności i bezpieczeństwa zjednoczenia.

Raport jeneralnego dyrektora poczt wystawia porównanie stopniowego wzrostu tego wydziału, co pięć lat, od r. 1792 dotychczas; ledwo z 200, liczba biór pocztowych doszła do 8,000 prawie, a dochód z nich, który wynosił 67,000 doll., wzrósł przeszło do 1,500,000 doll. Gościńce pocztowe, których rozciągłość nie przewyższała 5,642 mil, teraz wynoszą 114,556. Gdy ludność Stanów Zjednoczonych w sześćkroć się powiększyła, w tymże przeciągu czasu pomnożenie się biór pocztowych, było w stosunku blisko 40 do 1, a liczba dochodu z nich, jako też odległości przebytych, w stosunku 20 lub 25 do 1. Wzrost dochodów tego departamentu, w pięciu latach ostatnich, wyrównał prawie całym jego dochodem, w ciągu roku 1812.

Rozchody Departamentu w ciągu kończącego się roku dnia 1 lipca, przewyższały blisko 25,000 dol. gotowiznę jego dochodów. Przewyżki te były przyczyną pomnożenia liczby dyliżansów i środków komunikacji przestrzeni blisko 8000 mil. Zaspokoili ją zaległości, należne od pocztmistrzów z lat poprzedzających. Chociaż w istocie zdaje się, że dochody Departamentu, mogą wystarczać na opłacenie wszystkich wydatków, nigdy atoli polityką naszego rządu nie było ciągnąć z któregokolwiek jego zakładu, przychodów, mających się użyć do innych gałęzi. Propozycja jeneralnego dyrektora poczt, aby Departament ręczył za przesyłanie pieniędzy, pobierając stosowną a umiarkowaną opłatę, zasługuje na uwagę kongressu.

Raport kommissarzy budowlę publicznych w tym mieście, pokazuje wydatki, na ten cel złożone, w ciągu roku 1828. Z niego przekonać się można, że dobroczynne i filantropiczne zamiary kongressu, względem zbudowania zakładu pokuty w tym obwodzie, co zgromadzenie przyjęło aktem d. 20 maja 1826, zostały dopełnione. Prawodawstwo ma teraz postanowić prawidła względem posyłania do tego zakładu kryminalistów, skazanych na zamknięcie, równie jak rozporządzania ich czasem, i sposobu niemi rządzenia.

Kommissarze, mianowani, w wykonaniu aktu dnia 2 marca 1827, do uregulowania reklamacji osób, które miały prawo do wynagrodzeń, na mocy art. 1 traktatu Gandawskiego, i do podzielenia między nich summy, opłacanej przez Wielką Brytanią, skutkiem konwencji dnia 13 listopada 1826, ukończyli swe prace dnia 30 zeszłego sierpnia, przeznaczając dla reklamujących 1,197,422 dol. 18 c., zostawiwszy tym sposobem przewyżkę 7,537 dol. 82 c., która, stosownie do postanowień rzeczonożnego aktu, została rozdzieloną w proporcji, między reklamujących, których pretensje były uznane.

Obrachunki wespół z raportem kommissarza bióra ziem jeneralnych (*general-land-office*) okazują rzeczywisty stan tej spółnej własności zjednoczenia. Dochód z tych ziem przez r. 1827 i

pierwsze półrocze 1828, złożony w skarbie, wynosi blisko dwa miliony dollarów. Potrzeba przedłużenia na rzecz nabywców ziem publicznych, zwłoki, naznaczonej do d. 4 lipca roku następnego, aktem d. 21 marca zeszłego, na zaspokojenie ich długu dla Stanów-Zjednoczonych, zasługiwac będzie na uwagę kongressu, troskliwości którego, wielkie to dziedzictwo narodowe, zostało w opiekę przez naród Zjednoczenia poruczone.

Między ważnemi przedmiotami, na które uwaga kongressu była zwracana, i które mogą być znowu pod głębsze jego rozwagi oddane, jest konieczne oznaczenie funduszu, dla uskutoczenia 5go popisu ludności Stanów Zjednoczonych. Ustawa zjednoczenia przepisuje robienie tego popisu co lat 10, a epoką zaczęcia ostatniego był pierwszy poniedziałek w sierpniu 1820 roku. Prawa, które stanowiły popisy dawniejsze, zawsze przechodziły na sessji kongressu, którą popisy te poprzedzały, lecz wielkie nieprzyzwoitości wynikały z prawodawstwa tak opóźnionego. Podobnie jak prawa dotyczące się popisów dawniejszych ostatnie prawo nakazywało, aby popis był dokonany przez marszałków różnych powiatów i obwodów, podług instrukcyi sekretarza stanu. Przygotowania i rozzesłania tych instrukcyi marszałkom, więcej wymagało czasu, aniżeli go przeznaczano wówczas, między datą uświęcenia prawa, a datą, w której zaczynać się miał popis. Zwłoka sześciomiesięczna, naznaczona do zamknięcia raportów marszałków, zaczęła się odtąd uważać za nader krótką. a tym bardziej będzie teraz, gdy te raporta mają okazać przybył ludności przynajmniej na 3,000,000 dusz. Że zaś mają być złożone na sessji mniejszej kongressu, ta przeto uwaga, wespół z innemi zdawałaby się wymagać zaczęcia popisu wcześniej, jak d. 1 sierpnia. Wiosna byłaby porą naydogodniejszą. Rozważając przeszłe popisy, postrzegamy, że plan każdego z nich, ciągle się udoskonalał. Ostatni zaś, jeszcze w wielu względach może być ulepszony. W trzecim popisie dopiero, dawano wzgląd na rękodzielnictwo; ostatni tymże szedł torem; lecz raporta z obu były konieczne bardzo niedokładne w tej mierze, i zawsze prawie takimi być muszą; gdyż zasadzają się na dowolnych uwiadomieniach kilku osób, mających udział w zakładach rękodzielniczych. Z tem wszystkiem, dają nieoszacowane wiadomości, a niektóre rozporządzenia dodatkowe prawa, mogą je dokładniejszymi jeszcze uczynić. Kolumny, wskazujące wiek osób, były dotąd ograniczone małą liczbą okresów, nieprzechodzących wieku lat 45, zebrałyby się wielkie liczby datta, gdyby rozszerzono te kolumny, peryodami rocznymi, aż do naydalszych kresów życia ludzkiego. Mało by się przez to zwiększyła praca przepisana, a uformowałyby się tablice porównywające długości wieku, któreby wielce kraj obchodzić mogły. Winienem też, zdaje się, to jeszcze przydać, że mnogie niedokładności, w ostatnim popisie, a może i w dawniejszych, pochodziły z niestosowności nagrod, przeznaczonych za tę pracę, dla marszałków i ich pomocników.

Kończąc to uwiadomienie, pozostaje mi tylko, dać prawodawstwu zapewnienie, o meym żywej chęci, aby zostały przyjęte środki, które dotychczas mu polecałem, i których jeszcze nie przyjęto, równie jak o szczerości, z jaką nie zaniecham pracować nad wszelką uchwałą konstytucyjną, zmierzającą do dobra powszechnego, któraby mogła otrzymać sankcyę, w ciągu teraźniejszej sessji.

John Quincy Adams.

Waszyngton dnia 2
grudnia 1828 roku.

FRANCYA:
Paryż dnia 12 stycznia.
(z Gazety Warszawskiej).

Tutejszy *Monitor* zawiera następujące postanowienie królewskie: „Udzieliwszy naszemu Ministrowi spraw zewnętrznych Hr. de la Feronnays, trzymiesięczny urlop, w celu poratowania zdrowia, a niechcąc dopuszczać przerwy w biegu spraw powierzonego mu wydziału, postanowi-

listy i stanowimy: Art. 1) Nasz pieczętarz, Minister sprawiedliwości, sprawować będzie obowiązki Ministra spraw zewnętrznych, przez czas nieobecności Hr. de la Ferronays. Art. 2) Wykonanie niniejszego postanowienia, które w zbiorze praw ma być umieszczone, polecamy naszemu Ministrowi sprawiedliwości." Postanowienie to datowane jest dnia 11 stycznia i kontrasygnowane przez Hr. de la Ferronays.

Xiążę Mortemart pojutrze zapewne uda się zjad w podróż do Petersburga.

Odebrany tu list z *Patras* pod dniem 15 grudnia donosi, iż Xiążę *Ipsylanty* po mocnych wysiłkach z ręcznej broni zdobył miasto *Lepanto*, a zamek znajduje się jeszcze w mocy Turków. *Kolokotroni* posuwa się z licznym korpusem ku *Misolundzie*. Na brzegu *Romelii* niektórzy Albańczykowie strzelali do żołnierzy morskich francuzkich, którzy brali piasek na ballast. Francuzi strzelali nawzajem i odpędzili Albańczyków.

Ciało Pana *Auger* znaleziono pod statkiem w *Sekwanie*. Zdaje się, iż Pan *Auger* w pomieszczeniu zmysłów popełnił samobójstwo.

— Dnia 13 —

Niektóre osoby zapewniają, iż Hrabia de la *Ferronays* wyjedzie wkrótce do *Nicei*, dla poratowania zdrowia.

Kapitan okrętowy *Mallet* otrzymał stopień Kontr-admirała. Mianowano oraz 17 kapitanów fregatowych kapitanami okrętowymi, 20 poruczników okrętowych kapitanami fregatowymi, i 75 chorążych okrętowych porucznikami okrętowymi.

Dziennik *Aviso de la Mediterranée* donosi z *Tulonu*, iż 10 statków przewozowych, urządzonych do transportu koni, miało ztamtąd popłynąć do *Morei* pod zastoną korwety *Eglé*. Reszta zaś takichże statków uda się d. 15 b. m. z fregatą *Marya Teressa*, która weźmie milion franków dla wojska naszego w *Morei*.

Pomiędzy Archeologami, wybranymi przez Ministra spraw wewnętrznych do obejrzenia pomników w *Morei*; wymieniają Pana *Karola Lenormant*, inspektora sztuk pięknych, który od sześciu miesięcy znajduje się w *Egipcie*.

Przyjechało już wiele członków Izby Deputowanych do tutejszej stolicy, i codziennie nowi przybywają. Odprawiać się mają poprzednicza narady, które miały pomysłny wpływ na przeszłoroczne posiedzenia. Pierwsza taka narada będzie dnia 16 b. m. Prawo o władzach departamentowych i municypalnych zwróci szczególną uwagę deputowanych.

List pewnego francuzkiego oficera artylleryi, pisany z *Nawarynu* dnia 19 grudnia do przyjaciela w *Marsylii*, wyraża: „Żyjemy tu tak spokojnie, jak gdybyśmy byli na osadzie w *La Fere*. Towarzystwie zabawy znajdujemy tylko między ziemkami naszymi, gdyż Grecy są na nie obojętni. Mają szczególniejsze upodobanie w naszych pieniądzach, i 5ciofrankowe sztuki przyjmują za piast hiszpański. Słychać, iż rząd Grecki chce wprowadzić stopę menniczną francuzką, i przebić wielorakie dawne pieniądze, przez co handel bardzoby się ułatwił. Oprócz tego, ma wyść obliży bankowe greckie w ilości 20 milionów franków.”

Baron *Hugo*, dowodzący na fregacie *Armi-de*, popłynął d. 2 b. m. z *Tulonu* do *Eginy*. Dowodzić będzie przed *Atenami*, i rozpozna brzegi Grecyi Wschodniej, od *Aten* do *Saloniki*.

Podczas kopania ziemi przy starym kościele w *Morei*, ludzie z bryga greckiego znaleźli znaczną sumę w piastach hiszpańskich i pieniądzech tureckich. Wszczęła się kłótnia między maitkami i widzami o posiadanie tego skarbu. Nadszedł patrol francuzki, i wzięwszy w sekwestr, co mógł wyrwać z chciwych rąk ludzi kłócących się, złożył w depozyt u Jenerała *Schneider*.

Zdaje się, iż posady w Akademii wakujące przez śmierć Panów *Auger* i *Picard*, otrzymają Panowie *Etienne* i *Arnault*, których przed 14 laty oddalono z Instytutu.

Dnia 11 b. m. mieliśmy tu mróz na 7 stopni; *Sekwana* zaczęła się lodem pokrywać; rzeka ta zwykła stawać, gdy jest mróz na 10 stopni.

A N G L I A.

Londyn dnia 10 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej).

Wczoraj odprowadziła się w wydziale spraw zagranicznych rada gabinetowa, na której byli: Xiążę *Wellington*, Hrabia *Aberdeen*, Lord *Ellenborough*, Pan *Peel*, Pan *Murray*, Kancelarz skarbowy i Pan *Vesey Fitzgerald*. Trwała trzy godziny. Tegoż dnia, Poseł Francuzki przy Dworze tutejszym miał naradę z Xiążciem *Wellingtonem* w wydziale spraw zagranicznych.

Słychać, iż Lord *Verulam* obejmie urząd Lorda Namiestnika Irlandyi w miejsce Margrabiego *Anglesea*. Tymczasem gazety Irlandzkie ciągle utrzymują, iż Margrabia *Anglesea* nie będzie miał następcy, i że urząd Lorda Namiestnika będzie zupełnie skasowany.

Podług gazety *Herset-Chronicle*, zakład portugalczyków w *Plymouth* został zniesiony.

Według prywatnych doniesień nie postrzegano w *Rio Janeiro* nic takiego, co by zapowiadać mogło wojenne kroki przeciw Portugalii. Niechcąc Cesarza *Don Pedra* miała się tylko przez to objawić, iż kazał zdjąć wizerunek *Don Miguela*, będący w rodzinnej galerii.

Prezydent Rzeczypospolitey Peruwiańskiej, *Józef la Mar*, wydał do Peruwianów następującą odezwę: „Obywatele! Sprawiedliwe oburzenie na odezwę jenerała *Bolivara* i usilne żądanie dnia mu odpowiedzi, wcale niespodzianie przywróciły mi zdrowie. Zanim jeszcze do kraju naszego wtargnął, ułożona była niesprawiedliwa napaść; brakowało tylko sposobności przywiedzenia jej do skutku. Teraz nastąpiła ona. Z przednią strażą wojska, którym nam zagroził, wysłał najzłotliwszą bezwstydną, fałszywość i nawiększe obelgi. Wystawia nas jako napastników, i w obliczu świata cywilizowanego, w obec naszych społeczeństw, i świadectw czynów naszych, odważa się nazywać nas zdrajcami. On jest zdrajcą: bo nam przyrzekł byź obrońcą naszej wolności, którzyby nas teraz chciał pozabawić. Pokażmy, że jesteśmy godni walczyć w sprawie honoru i sprawiedliwości. Dowiedzmy nieprzyjaciółom i światu, że cnota ożywia nasze wojsko, a nie duch zwycięzcy, który odznacza niektórych osławionych żołnierzy, co ubiegając się za fałszywą i haniebną sławą bohaterką, poświęcają tysiące ludzi, aby zaspokoić rozkiefzaną dumę swoją. W *Limie* dnia 30 sierpnia 1828 r.”

— Dnia 11 —

(z teyże gazety).

Posłowie francuzki, amerykański i wirtemburski, oraz Pan *Bourke*, sprawujący interesy duńskie, mieli dziś naradę z Hrabią *Aberdeen* w wydziale spraw zagranicznych.

Okręty wojenne Cesarzko Rosyjskie, które przed kilku tygodniami dla potrzebnej naprawy zawinęły były do *Kingroad*, wyszły ztamtąd d. 10 b. m. pod żagle.

Jedna z gazet porannych tutejszych pisze, iż Lord *Verulam* wymówił się od przyjęcia urzędu Lorda Namiestnika Irlandyi, a w skutku odmówienia jego, tudzież kilku innych osób, postanowiło Ministerium poruczyć Kommissyi obowiązki wspomnianego urzędu. Słychać, iż mianowano już członków tej Kommissyi, i posłano do Irlandyi rozkaz ich installowania.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.